

GAZETA USTRONSKA

HARRIS
W USTRONIU

DZIEŃ
DZIECKA

Nr 22 (459)

1 czerwca 2000 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

PRZYJEMNY PRZEMYSŁ

Od 25-28 maja w Ustroniu odbył się IX Kongres Uzdrowisk Polskich zorganizowany przez Izbę Gospodarczą „Uzdrowiska Polskie”, Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń” S.A. Honorowy patronat nad Kongresem objęła minister zdrowia Franciszka Cegielska. Poprosiłem o rozmowę dyrektora Zarządu Izby Gospodarczej „Uzdrowiska Polskie” prof. ANDRZEJA MADEYSKIEGO: W Ustroniu od 10 lat toczy się dyskusja nad funkcjami uzdrowiskowymi i turystycznymi gminy. Jakie jest pana zdanie w tej sprawie? Tu nie ma sprzeczności.

Czasami pojawia się, gdy np. imprezy w centrum miasta są zbyt głośne.

Skoro imprezy odbywają się w drugiej części miasta to chyba kuracjusze tego nie odczuwają. Przecież to ponad kilometr i takie twierdzenia o hałasie są chyba przesadą.

A specjalna ochrona strefy uzdrowiskowej „A”?

Tu się zgadzam, że to ogranicza rozwój. Moim zdaniem strefy powinny być zweryfikowane. Trzeba rozluźnić przepisy, wyeliminować wszystko co jest szkodliwe dla otoczenia, ale uzdrowisko powinno być organizmem żywym ze sklepami, możliwością wydawania pieniędzy, może być restauracja, ale już nie dyskoteka. Walka z hałasem jest uzasadniona i nie niszczy turystyki.

Nie zawsze w Ustroniu fakt bycia gminą uzdrowiskową tkwi w świadomości mieszkańców i to też rodzi problemy.

To już wina samorządu terytorialnego. Cała dzielnica uzdrowiskowa jest źródłem zatrudnienia dla wielu mieszkańców Ustronia.

Czego Ustroniowi brak jako uzdrowisku?

Sali kongresowej i uniwersalnego domu zdrojowego. Tego tu brakuje. Dziś musimy odbywać kongresy w kinie. Dom Zdrojowy to także kluby kuracjusza, czytelnie, sklepy, robi się pracowicie dla hobbistów np. pracownia wypalania z gliny. To daje kuracjuszom możliwość spędzenia wolnego czasu.

A jak pan profesor porównuje Ustroń z uzdrowiskami w Europie Zachodniej?

Nie aż tak wiele nam do nich brak. Ale niech pan spojrzy na piramidy. Niektóre są brudne, odrapane. Gdyby były czystutkie to wszystko byłoby w porządku. My jeszcze nie mamy wyrobionych nawyków schludności. Zasadniczo jednak nie mam krytycznych uwag do Ustronia.

A jak powinna układać się modelowa współpraca uzdrowiska z samorządem?

Burmistrz powinien być wpatrzony w uzdrowisko, a uzdrowisko w burmistrza. Cóż bez uzdrowiska znaczyłby Ustroń? Kuźnia straciła swoje znaczenie. A przecież uzdrowisko to taki przyjemny przemysł, podnosi rangę miasta. Trzeba wychodzić na zewnątrz z promocją, odważnym programem.

Co należałoby zmienić w samym mieście, by Ustroń stał się typowym uzdrowiskiem?

Ograniczyć ruch samochodowy. Kuracjusz i turysta muszą mieć pierwszeństwo. Zupełnie dosłownie - samochód zwalnia gdy kierowca widzi przechodnia. Nie ma porządnego kina w Ustroniu. Kino na Zawodziu to dla Ustronia zbyt daleko. A było kino w Ustroniu na dole. Niepokoi też ograniczanie ilości pociągów. Samochodem dojeżdża się całkiem nieźle, ale nie pociągami.

(cd. na str. 2)



T. Michalak przeczytał ciekawsze teksty gwarowe, które znalazły się w ciągu 10 lat na łamach GU. Na drugim planie J. Szwarc, D. Koenig, J. Misiorek, J. Krajewska - Gojny. Fot. W. Suchta

GRATULACJE I ŻYCZENIA

— Trzeba by zacząć wielce szanowna jubilatko, ale dziesięć lat - cóż to za jubileusz? Jednak było to bardzo istotne dziesięć lat dla życia miasta, dla społeczeństwa, któremu ta gazeta przynosi informacje. Właśnie z jej łamów mieszkańcy Ustronia dowiadują się o wszystkich zjawiskach, które tu zachodzą, począwszy od decyzji podejmowanych na sesjach Rady Miasta, na Zarządzie. Opowiada o problemach, rozmawia z ludźmi znanymi u nas i nie tylko. Z całą pewnością jest to czasopismo, które dostarcza informacji i wiedzy — powiedział burmistrz Jan Szwarc na spotkaniu jubileuszowym Gazety Ustronskiej i odczytał list gratulacyjny od władz miasta, skomponowany dowcipnie w formie listu do redakcji. Zamiast kwiatów otrzymaliśmy piętrowy tort ze smacznym, niebieskim napisem kremowym: „10 lat GU”.

(cd. na str. 4)

ZAPISY NA ROK SZKOLNY 2000/2001
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH

PROMOCJA

3-24 CZERWCA

ZNIŻKI DO 20 %

ZAPISY W SOBOTY W GODZ. 9.00-13.00

3, 10, 17, 24 CZERWCA

W NOWEJ SIEDZIBIE PRZY ULICY

A. BRODY 4

TEL/FAX 8545628

TEL.KOM. 0602651926

www.libra.edu.pl

Libra

Centrum Edukacyjne
Ustroń, ul. A. Brody 4

ZAPRASZAMY NA

KURSY

WAKACYJNE

JĘZYK ANGIELSKI

JĘZYK NIEMIECKI

INTERNET



Profesor Andrzej Madeyski.

Fot. W. Suchta

PRZYJEMNY PRZEMYSŁ

(cd. ze str. 1)

W kongresie uczestniczył także architekt zajmujący się uzdrowiskami prof. **ANDRZEJ GAŁKOWSKI** z Politechniki Poznańskiej. Zgodził się na króciutką rozmowę:

Jakie wrażenie zrobił na panu Ustron?

Wczoraj było tu dwóch moich przyjaciół - koledzy Buszko i Franta i razem z nimi oglądałem zaprojektowane przez nich obiekty. Jestem po raz pierwszy w Ustroniu i muszę stwierdzić, że zauroczyło mnie to piękne uzdrowisko. Okolica i klimat są tu wspaniałe, a zieleń godna pozazdroszczenia.

Zapewne spotykając się z Henrykiem Buszko i Aleksandrem Frantą mówiliście panowie o powstającym nowym obiekcie na Zawodzie.

To niestety przykra sprawa niezgodna z ustawą o prawie autorskim. Nie można powiedzieć, że jak przerwie się budowę na pierwszej kondygnacji to każdy może tam coś postawić. Koledzy Buszko i Franta mieli swoją wizję, a teraz niestety powstaje inna budowla i szczerze dziwię się projektantowi tego nowego obiektu.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

**HURTOWNIA
FIRMY
LEGIERSKI
USTROŃ
UL. DASZYŃSKIEGO 64
(OBOK KUŹNI)**

OFERUJE:

wyposażenie łazienek
instalacje grzewcze
sanitarne

ZAPRASZAMY KLIENTÓW
od 7.00 do 17.00
w soboty
od 7.00 do 13.00

TO I OWO OKOLICY

Imponującą dokumentację posiada Klub Propozycji w Cieszynie. Każde z 40 lat działalności ma swój osobny wolumin. W sumie klubowa kronika zawiera ponad 4000 materiałów prasowych, które ukazały się w 130 pismach i wydawnictwach.

W 1994 r. powstała Książnica Cieszyńska, która wiosną tego roku przeprowadziła się do nowej siedziby w zmodernizowanej zabytkowej mennicy. Obiekt został rozbudowany. Mieści kilkunastotysięczne zbiory starodruków, tysiące publikacji regionalnych oraz czytelnictwo i sale wystawowe.

Sześć armat - każda o wadze blisko 400 kg - wykonanych przez Czesława Kanafka z Bładnic, grało w filmie „Ogniem i mie-

NOWA PANI DYREKTOR

W drodze konkursu wyłoniono nowego dyrektora Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”. Została nim **Barbara Nawrotek-Zmijewska** - mieszkanka Ustronia. Zapytaliśmy o jej wizję MDK i problemy, z jakimi będzie się borykać.

— Miejski Dom Kultury tętni życiem, o czym jeszcze nie wszyscy mieszkańcy Ustronia wiedzą. Działa w nim 13 kół zainteresowań, zrzeszających dzieci i młodzież z ustronskich szkół. Prowadzi działalność Towarzystwo Kształcenia Artystycznego uczące gry w 6 dziedzinach instrumentalnych. W „Prażakówce” odbywają się próby Estrady Ludowej „Czantoria” i Kameralnego Zespołu Wokalnego „Ustron”. Tu codziennie spotykają się na zebraniach, a także w celach towarzyskich, emeryci i renciści ze związków, stowarzyszeń, komitetów. Grafik zajęć stale jest uzupełniany o nowe wpisy. Gościmy także partie i stowarzyszenia polityczne. To wszystko chciałabym utrzymać w miarę posiadanych i zdobywanych środków.

Najważniejsze jest dla mnie dobro dzieci. Dla nich i z nimi chcemy pracować. One mają znaleźć tu drugi dom. W związku z tym konieczna jest współpraca ze szkołami i przedszkolami, z Urzędem Miasta, innymi placówkami kultury, domamiczasowymi, zakładami pracy i wszystkimi chętnymi. Sponsorzy bardzo mile widziani. Od funduszy zależą nasze plany, np.: organizacja cyklicznych imprez jazzowych czy operetkowych, występów kabaretowych, spektakli dla szkół, przedstawień teatralnych. Wizja takiego domu kultury, jaki stworzył nieodżałowany Jan Nowak - to nasz cel. Przyciągnięcie społeczności ustronskiej, pokazanie, że ciągle coś się u nas dzieje, szeroka reklama w mediach - to nasza przyszłość.

Stanowisko dyrektora placówki objęłam kilkanaście dni temu i trudno mi już wypowiadać się autorytatywnie. Najpoważniejszym obecnie problemem jest ciekący dach. Konieczny remont i to w jak najszybszym czasie wymaga dużych nakładów finansowych, a zdobycie ich będzie trudne. Jeśli jednak nie przeprowadzimy remontu, zniszczeniu ulegą już wyremontowane dwie piękne sale widowiskowe i wszystkie pracownie stale wykorzystywane przez dzieci i młodzież. Kolejnym - dużym finansowo przedsięwzięciem finansowym potrzebnym do wszechstronnego wykorzystania naszej placówki - jest remont pomieszczeń zamurowanych za sceną. A więc remonty - trwające, np. kawiarni i czekające nas - to najpilniejsze sprawy. Na pewno w stałe niedofinansowanej kulturze problemem będą nakłady na organizację ciekawych imprez. I tu apel do Was, drodzy Ustroniacy i wczasowicze. Zapraszamy do domu kultury i amfiteatru. Od frekwencji zależy ilość i jakość następnych przedsięwzięć. Jeśli widownia dopisze, będą pieniądze na spektakle.

Zanotowała: **Monika Niemiec**

Uprzejmie informuję, że z dniem 31.12.2000 r. zostanie zlikwidowane Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Ustroniu z siedzibą w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”. Jednocześnie podaje się do wiadomości, że zajęcia prowadzone od 1.09.2000 r. w Ognisku Pracy Pozaszkolnej zostaną przejęte z nowym rokiem kalendarzowym tj. z dniem 1.01.2001 r. przez Miejski Dom Kultury „Prażakówka”.

Burmistrz Miasta Jan Szware

czem”. Ostatnio trzy inne działa trafiły na mury obronne klasztoru na Jasnej Górze w Częstochowie. Już strzelały na wiat.

W Kiczycach, Międzywiciu i Wiślicy pracują wiejscy konserwatorzy. Ich zadaniem jest pilnowanie porządku w sołectwach. Zajmują się prostymi pracami porządkowymi, prostowaniem znaków drogowych, obcinaniem gałęzi przydrożnych drzew. Przed laty tacy panowie nazywali się dróżnicy...

Urzędy miast i gmin cieszyńskiego powiatu coraz więcej uwagi poświęcają prezentacji internetowej. Większość ma własne strony www, na których promują to co w gminie najlepsze.

Nie tylko Ustron i Wisła zorganizowały rajd rodzinny na rowerach. Podobne imprezy odbyły się także w Chybiu, Skoczowie, Goleszowie, Cieszynie i Zebrzydowicach. Bawiono się przednie. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

5 maja w Szkole Podstawowej Nr 2 w Ustroniu odbyły się Mistrzostwa Ustronia w 4 - boju uczniów szkół podstawowych. Organizatorem imprezy był Miejski Zarząd Szkolnego Związku Sportowego, a nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwał nauczyciel SP 2. Wystartowało 6 drużyn. W klasyfikacji grupowej dziewcząt pierwsze miejsce zajęła „dwójka”, a drugie szkoła z Polany, wśród chłopców najlepsi byli uczniowie SP 2, drugie miejsce zajęli chłopcy z SP 6, trzecie z SP 3, a czwarte z SP 5. Indywidualnie zwyciężyła Justyna Trybalska, przed Katarzyną Kuraczowską i Łuizą Haratyk. Najlepszym zawodnikiem mistrzostw był Mateusz Wyskiel, drugie miejsce zajął Jacek Ciepły, a trzecie Arkadiusz Rott.

Od 12 do 14 maja 2000 odbywał się w Domu Muzyki w Bielsku-Białej, kolejny IX Ogólnopolski Konkurs Modeli Kartonowych. Prawie dwustu modelarzy z całej Polski wystawiło 383 modele. Modelarz pracowni modelarskiej, mieszkaniec Ustronia Seweryn Weinert, reprezentujący MDK „Prażakówka” i startujący w grupie seniorów modelem samolotu Tornado - gr 1, zdobył złoty medal zajmując 1 miejsce w klasie S-3 (samoloty odrzutowe). Drugi jego model czołg Tygrys, który w zeszłym roku wygrał swoją klasę, tym razem zajął 7 miejsce.



W jednym z poprzednich numerów GU poruszyliśmy sprawę dziury, która powstała w pobliżu tamy na Wiśle. Latanie takich wyrw leży w gestii zarządcy rzeką czyli OGDW w Gliwicach. Pracownicy Wydziału Ochrony Środowiska UM interweniowali w tym urzędzie, ale otrzymali odpowiedź, której można się było spodziewać - na razie nie ma środków. Strażnicy miejscy tymczasem kilka razy zabezpieczali niebezpieczne miejsce taśmami i stawiali tablicę ostrzegawczą. Niestety młodzież, która kąpie się w tym miejscu zrywa taśmy i niszczy tablice. Funkcjonariusze SM sprawdzili także inne progi rzeczne i okazało się, że wyrw jest więcej, niektóre bardzo głębokie i wąskie, nie dające żadnych szans osobie, która w nie wpadnie. Należy być ostrożnym i bacznie patrzeć pod nogi, nawet jeśli tylko brodzimy w rzece. Najlepiej sprawdzić też tamy, na które najczęściej chodzą kąpać się nasze dzieci i ostrzec je przed niebezpieczeństwem.

Fot. W. Suchta

KS „Kuznia”, Miejski Dom Kultury „Prażakówka” oraz Urząd Miasta Ustronia zapraszają na I Świętojański Turniej Rodzinny pod patronatem Burmistrza Miasta Ustronia. Impreza odbędzie się w sobotę, 24 czerwca (godz. 15.00) na stadionie „Kuzni”. W programie między innymi: rżnięcie drewna, „góralskie kręgle”, picie 1 litra pepsa i piwa bezalkoholowego na czas, konkurs gwizdania, strzały na bramkę, tor przeszkód na rowerze, bieg po kładkach, „najdłuższa oberka”, konkurs na najciekawszy wianek świętojański i wiele innych ciekawych konkurencji. Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie rodziny (minimum 5 osób) oraz uiszczenie wpisowego - 10 zł od rodziny. Organizatorzy gwarantują super zabawę i super nagrody dla zwycięzców. Szczegółowe informacje i zgłoszenia w Urzędzie Miasta, pok. nr 2, tel. 854-35-71 i w MDK „Prażakówka”, tel. 854-29-06. Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia do 16 czerwca.

KRONIKA POLICYJNA

18.05.2000 r.

O godz. 9.55 na ul. Cieszyńskiej kierujący renaultem mieszkaniec Rajczy wpadł w poślizg i najechał na tył „malucha” kierowanego przez mieszkańca Cisownicy.

19.05.2000 r.

O godz. 7.15 na ul. Cieszyńskiej mieszkaniec Ustronia nagle wszedł na jezdnię prosto pod poloneza kierowanego przez innego mieszkańca Ustronia. Piesze z urazem nogi przewieziono do szpitala.

19.05.2000 r.

O godz. 8.35 na ul. Daszyńskiego kierujący fordem mieszkaniec Ustronia doprowadził do kolizji z seatem kierowanym przez mieszkańca Bażanowic.

20.05.2000 r.

O godz. 16.25 na ul. Katowickiej zderzenie skody 120 i skody felicii. Kierowcy składają sprze-

czne wyjaśnienia i o winie rozstrzygnie kolegium.

23.05.2000 r.

O godz. 17.15 na ul. Wiślańskiej tragiczny wypadek. Jadący fiattem 126 mieszkaniec Ustronia na śliskiej nawierzchni wpadł w poślizg i zderzył się z nadjeżdżającym z przeciwka samochodem ciężarowym skoda. W wyniku zderzenia śmierć na miejscu poniósł 18-letni kierowca fiata 126.

24.05.2000 r.

O godz. 22.25 komisariat powiadomili strażacy o pożarze przeznaczzonego do rozbioru budynku przy ul. Lipowej. Nie ustalono właściciela budynku. Postępowanie w toku.

25.05.2000 r.

O godz. 0.10 na skrzyżowaniu ulic Katowickiej i Myśliwskiej kierujący hundayem mieszkaniec Gliwic najechał na sarnę, która wybiegła na jezdnię. Po sarnę stawili się służby leśne.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

18.05.2000 r.

Interweniowano przy ul. Paleńca w sprawie zanieczyszczenia drogi po ścinie drzewa. Osobę odpowiedzialną zobowiązano do uporządkowania drogi.

18.05.2000 r.

W czasie patrolu ul. 9 Listopada znaleziono dwie dyskietki komputerowe. Ustalono właściciela i zwrócono zgubę.

18.05.2000 r.

Interweniowano przy ul. Chałupniczej, przez którą wykonano przekop niezgodnie z otrzymanym zezwoleniem. Osobę odpowiedzialną skierowano do odpowiedniego wydziału UM.

19.05.2000 r.

W czasie kontroli osób handlujących na targowisku w jednym przypadku stwierdzono brak zezwolenia na handel. Spisano dane sprzedawcy, a właścicielowi towaru nakazano zgłosić się na komendę SM.

21.05.2000 r.

Otrzymało zgłoszenie o zniszczeniu sygnalizatora dźwiękowego przed niestrzeżonym przejazdem kolejowym na Brzegach. Urządzenie było całko-

wicie wyłamane, prawdopodobnie przez samochód. Sprawę zgłoszono dyżurnemu PKP i sygnalizator został bardzo szybko naprawiony.

21.05.2000 r.

W czasie kontroli terenów nad Wisłą zagaszono rozpalone ogniska pozostawione przez nieodpowiedzialnych turystów.

23.05.2000 r.

O godz. 7.30 interweniowano w namiocie piwnym przy Rynku z powodu bardzo głośno puszczanej muzyki. Tym razem skończyło się na naganie.

23.05.2000 r.

Przeprowadzono szczegółową kontrolę wesołego miasteczka w Polanie. Sprawdzano wszystkie wymagane dokumenty przy prowadzeniu tego typu działalności. Ponadto nakazano przyciszenie muzyki w związku z telefonami od mieszkańców i turystów skarżących się na zakłócanie spokoju.

24.05.2000 r.

Stwierdzono dużą liczbę plakatów rozwieszonych w miejscach niedozwolonych. Właściciela reklamującej się firmy odzieżowej wezwano na komendę i ukarano mandatem w wys. 100 zł.

(mn)

Metal - Plot

wykonuje

BRAMY PRZESUWANE

i skrzydlowe, kute, ozdobne, przemysłowe (automatyka), ogrodzenia, kraty, balustrady

MONTAŻ GRATIS

Cieślak Marek, Ustroń, ul. Dominikańska 24a, tel. 854-51-06 tel. kom. 0601-516-854

Firma Handlowa „BESTA”
Ustroń - Hermanice
ul. Skoczowska 47 E
(obok kolektury Lotto)
tel. (033) 854-53-98
❖ STOLARKA OKIENNA
I DRZWIOWA PCV
W SYTEMACH:
ALUPLAST, PANORAMA,
SALAMANDER, REHAU,
❖ „SOKÓŁKA” - OKNA
I DRZWI DREWNIANE.

CENY PRODUCENTA



Nasi zacni goście.

Fot. W. Suchta

GRATULACJE I ŻYCZENIA

(cd. ze str. 1)

Trzeba przyznać, że odetchnęliśmy po 19, gdy spotkanie jubileuszowe dobiegło końca. Zazwyczaj planujemy w redakcji, kto pójdzie na uroczystość do Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, jak opisać spotkanie, a w piątek 26 maja, przyszło nam występować w roli jubilat. Pani **Lidia Szkaradnik**, która prowadziła imprezę, pocieszała nas, że czasem wysyła 150 zaproszeń, a zjawia się 30 osób, więc nie ma się czym przejmować. Na chwilę nas pocieszyła, ale kiedy zobaczyliśmy tak wielu znakomitych gości, denerwowaliśmy się bardzo, czy wszystko dobrze pójdzie. Najbardziej ucieszyło nas to, że ustroniacy piastujący różne funkcje, reprezentujący różne profesje mogli się spotkać, porozmawiać. A rozmawiało im się chyba dobrze, bo rozpoczęliśmy kilkanaście minut po 17.

Natalia Mirocha, nasza równieśniczka, zdolna dziesięciolatka z Nierodzimia, którą przedstawił w numerze jubileuszowym, zagrała wianek utworów na keyboardzie i przywitała wszystkich wierszykiem. Potem miało miejsce wyjątkowe wydarzenie - redaktor naczelny **Wojciech Suchta** zabrał głos, mówiąc o swoich fotografiach eksponowanych na wystawie w Muzeum:

— Był pewien kłopot z tymi zdjęciami, jakie kryterium przyjąć przy wyborze. Zastanawiałem się, czy zaprezentować postacie Ustronia, bo mam wiele ciekawych zdjęć przedstawiających mieszkańców miasta. Mogliby się rozpoznać, popatrzeć, jak wyglądali kiedyś. Są też uwiecznione ważne wydarzenia. Ale tych zdjęć ciągle było za dużo, nie potrafiłem wybrać. Obawiałem się, że kogoś lub coś pominię i nie wydawało mi się to stosowne. Postawiłem na zdjęcia z przymrużeniem oka, takie, które najczęściej umieszczamy na stronie ogłoszeniowej. Wszyscy kojarzą mnie z fotografowaniem, szczególnie dzieci, gdy mnie widzą, od razu mówią: „O pan fotograf idzie”, ale chcę powiedzieć, że robienie zdjęć, to bardzo znikomy procent tego, co robimy w redakcji, żeby gazeta mogła się ukazać.

Po poważnym przemówieniu pana redaktora gości bawił **Tadeusz Michalak**, który ze swadą przeczytał tekst gwarowy wydrukowany



S. Niemczyk i J. Twardzik.

Fot. W. Suchta

kilka lat temu w GU, o tym, jak ówczesny burmistrz śmiało polecał się w Beskidzie Żywieckim i jak nalicza się podatki. Po nim z ekonomicznego punktu widzenia o Gazecie opowiedziała **Maria Nowak**:

— Gazeta Ustrońska jest tygodnikiem Rady Miasta Ustronia z inicjatywy Zygmunta Białasa, ówczesnego przewodniczącego RM. Od 1 stycznia 1992 roku została przekształcona z dwutygodnika w tygodnik. Sprzedajemy ją w 45 punktach we wszystkich dzielnicach oprócz Dobki. W ubiegłym roku wydaliśmy 51 numerów o łącznym nakładzie 93.450 egzemplarzy, z tego sprzedaliśmy 94%. Dochody uzyskujemy również z reklam i ogłoszeń. Jak nas zapewniają czytelnicy, reklamy w Gazecie Ustrońskiej są bardzo skuteczne, dlatego, że nie jest ich dużo i od razu rzucają się w oczy. Redakcja zatrudnia 4 pracowników na 3,5 etatu, dwóch jest na etatach dziennikarskich, półtora etatu to księgowość z administracją. Pierwsze gazety były sześciostronicowe, obecnie Ustrońska liczy 12 stron, ale w zależności od wydarzeń w mieście i przy różnych okazjach oraz w miarę posiadanych środków finansowych rozszerza się jej objętość do 16, 20, a nawet do 32 stron, oczywiście bez zmiany ceny. Nieraz przy opracowywaniu planu finansowego na następny rok, kiedy komisja budżetowa redukuje nam wyliczoną dotację, stoimy przed dylematem podwyżki ceny samej gazety, a także zamawianych w niej ogłoszeń i reklam. Pozwolę sobie Państwa poinformować, że ze względu na szczupłość budżetu, wiele artykułów ukazujących się w naszym tygodniku, napisanych przez osoby z zewnątrz, nie jest przez nas wynagradzanych. Tak samo bywa ze zdjęciami, czy grafikami. Wielki sympatyk Gazety, artysta **Bogusław Heczek**, od momentu jej powstania ofiarowuje nam swoje prace, co widać również w jubileuszowym numerze. Jako księgowa dziękuję



T. Mokrysz i M. Bożek.

Fot. W. Suchta

Państwu, że kupujecie naszą Gazetę, a ponieważ widzę tu osoby, które zamieszczają w niej ogłoszenia i reklamy pozwolę sobie także im podziękować za terminowe płacenie faktur.

Mnie również oddano głos, ale, prawdę mówiąc, ze strachu nie przesłuchałam tego wystąpienia. „Mowa”, którą wcześniej przygotowałam, w momencie wejścia na środek sali, zapodziała się gdzieś w pamięci.

Gratulacje i życzenia w imieniu załogi złożyła nam dyrektor generalna „Mokate” **Teresa Mokrysz** i odczytała list, w którym napisano m. in.: „Nie wyobrażamy już sobie naszego Miasta bez Gazety, która towarzysząc nam wszystkim zarówno w dobrych, jak i trochę gorszych chwilach, zawsze żywo i profesjonalnie reagowała na to wszystko, co dla Ustronian ważne.”

Na koniec T. Michalak poradził, jak znaleźć sobie męża lub żonę, oczywiście „po naszymu”. Potem L. Szkaradnik zaprosiła do jubileuszowego szampa i na drugą część, w której o Gazecie Ustrońskiej i prasie lokalnej mówili: **Lesław Werpachowski**, **Czesław Gluza**, **Krzysztof Marciniuk**, **Tadeusz Dytko**, **Anna Borowiecka**, **Józef Twardzik**, a wiersz napisany przez Wandę Mider przeczytała **Elżbieta Sikora**. Wypowiedzi drukować będziemy w kolejnych numerach.

Wymienić znacznych uczestników spotkania nie sposób, ale wszystkim jesteśmy wdzięczni za przybycie, życzenia, dobre słowo. Wiele to dla nas znaczy. Dziękujemy też za listy gratulacyjne od władz miasta, pracowników i dyrekcji „Mokate”, „Naszych Inspiracji”, Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”, dyrekcji, pedagogów, uczniów Gimnazjum nr 2 i ich rodziców oraz za wszystkie winsze nadesłane do redakcji.

Monika Niemiec

ROZMYŚLANIA Z OKAZJI DNIA DZIECKA

Na temat stosunków rodzice - dzieci teoretycy i praktycy w tej materii napisali już tomy całe, lecz ze względu na indywidualizm w tym względzie i niemożliwość wiernego powielania jakichkolwiek wzorców, temat ten nadal jest otwarty. Pomijam tu wszelkie relacje patologiczne, gdy rodzice stosują przemoc fizyczną wobec swych potomków lub, gdy dzieci okazują rodzicom agresję. Pragnę jednak zwrócić uwagę na problem o wiele częściej spotykany, a mianowicie presję psychiczną. Niekorzystne wpływanie na dziecko poprzez nadmierną ingerencję w jego osobowość, nietolerancja, zawyżanie wymagań, a zaniżanie oceny dziecka, brak empatii i nieumiejętność porozumienia się z tą najbliższą istotą, zwłaszcza, gdy staje się ono nastolatkiem i wkracza w dorosły świat, powoduje w zależności od kondycji psychicznej młodej osobowości, większe czy mniejsze problemy natury psychologicznej, a nieraz wręcz patologicznej.

Zdecydowana większość rodziców, traktuje swe obowiązki w tym względzie z wielką powagą i odpowiedzialnością, deklarując miłość wobec swych dzieci oraz na co dzień konsekwentnie te uczucia potwierdza we wszystkich staraniach i zabiegach o codzienną egzystencję rodziny. Podstawowym i najbardziej czasochłonnym zadaniem rodziców jest obecnie, podobnie jak w przeszłości, zapewnienie odpowiedniego poziomu życia. O ile dawniej rola ta przypadła przede wszystkim mężczyźnie, o tyle w okresie powojennym zabiegi te w różnym stopniu realizują oboje rodzice, co w niejednym przypadku podwyższa status materialny rodziny, ale zmniejsza ilość czasu poświęconą na wychowanie dziecka.

Większość rodziców bardziej lub mniej świadomie, stara się wpływać pozytywnie na kształtowanie osobowości swoich potomków oraz realizować wychowanie młodego pokolenia zgodnie z posiadaną wiedzą i własnym światopoglądem. Indywidualizm i subiektywizm w poglądach na życie, wyrażający się nieraz w różnicach metod wychowania ojca i matki, powoduje zagubienie dziecka, potrzebującego, zwłaszcza w wieku młodszym, stałych zasad i wzorców postępowania.

Osoby traktujące swe obowiązki rodzicielskie jako zadanie priorytetowe w swoim życiu i temu podporządkowujące inne cele, z całą pewnością przyznają, że starają się zawsze mieć na względzie dobro swego dziecka, co jednak nie w każdym przypadku oznacza korzystne oddziaływanie na tą młodą wrażliwą istotę. Codzienne życie składa się z wielu niepowtarzalnych sytuacji i



Fot. W. Suchta

reakcje rodziców na drobne z pozoru kwestie, są nieraz spontaniczne i nieprzemyślane.

Człowiek - rodzic, jest po prostu sobą i wyraża swoje opinie, czy stosunek do tej, czy innej sprawy, nie biorąc pod uwagę, że ich dzieci są bardzo bystrzymi obserwatorami i mają swoją, indywidualną ocenę stanu rzeczy. Młodzież wielokrotnie, nie tylko nie zgadza się z opinią rodziców w ważnej, czy błażej sprawie, lecz często przedstawia swój punkt widzenia, co nieraz powoduje sprzeczki i nieporozumienia, a w konsekwencji tworzy mur, przez który trudno wzajemnie do siebie dotrzeć i zrozumieć się. Wina zazwyczaj leży po obu stronach i nie sposób znaleźć recepty rozwiązującej te problemy. Na pewno duże znaczenie odgrywa tolerancja i szacunek wszystkich członków rodziny. Jednak rola rodziców i ich możliwości działania są nieporównywalnie większe. Dostrzeganie potrzeb dziecka (nie tylko fizjologicznych, ale także psychicznych), ich akceptacja oraz właściwa jego ocena od najmłodszych lat, to zadanie niezwykle trudne, które jest przecież kwestią subiektywną, jednak wysiłek rodziców w tym kierunku z pewnością ułatwi wzajemne relacje. Niewątpliwie ważne jest stosowanie argumentów racjonalnych, a nie przemocy i choć taka działalność z pozoru nie zawsze przynosi efekty, to jednak w oczach dziecka - bardzo krytycznego obserwatora rzeczywistości, pozostanie nasz wizerunek zbliżony do intelektualisty, a nie sadysty.

Każdy z nas rodziców codziennie zdaje egzamin, niejednokrotnie, niestety, nawet nie uświadamiając sobie, że ocena naszych poczynąń w oczach dziecka może być negatywna.

Lidia Szkaradnik

DZIECI - DZIECIOM DZIECI - RODZICOM

Zbliża się Dzień Dziecka, który w naszym mieście kojarzy się nieodparcie z imprezą Dzieci - Dzieciom, Dzieci - Rodzicom. W tym roku również taką imprezę przygotowujemy. Dzieci będą grały, śpiewały, tańczyły dla swoich rówieśników, ale przede wszystkim dla rodziców, babć, dziadków, krewnych, sąsiadów, znajomych. Dlatego nie powinno nas zabraknąć w amfiteatrze w sobotę, 3 czerwca.

Program jest bardzo bogaty. Od Roztańczonego Smoka w wykonaniu naszych dzieci z Ośrodka Rehabilitacyjno - Wychowawczego w Ustroniu Nie-rodzimiu, poprzez występy przedszkolaków, uczniów Ogniska Pracy Pozaszkolnej, „Małej Czantorii”, młodych muzyków z Prywatnego Studium Muzyki Rozrywkowej w Cie-

szynie i Ogniska Muzycznego w Ustroniu, gości z Kędzierzyna - Koźla i cieszącej się dużą popularnością „Równicy”. Czekają na nas również różne niespodzianki, między innymi loteria fantowa.

Jak co roku dochód z tej imprezy przeznaczony zostanie na utrzymanie naszego Ośrodka dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. Już dziś dziękujemy wszystkim sponsorom, którzy zechcą pomóc nam w organizacji tego święta. Zapraszamy również wszystkich chętnych do ustawiania stoisk w parku wokół amfiteatru.

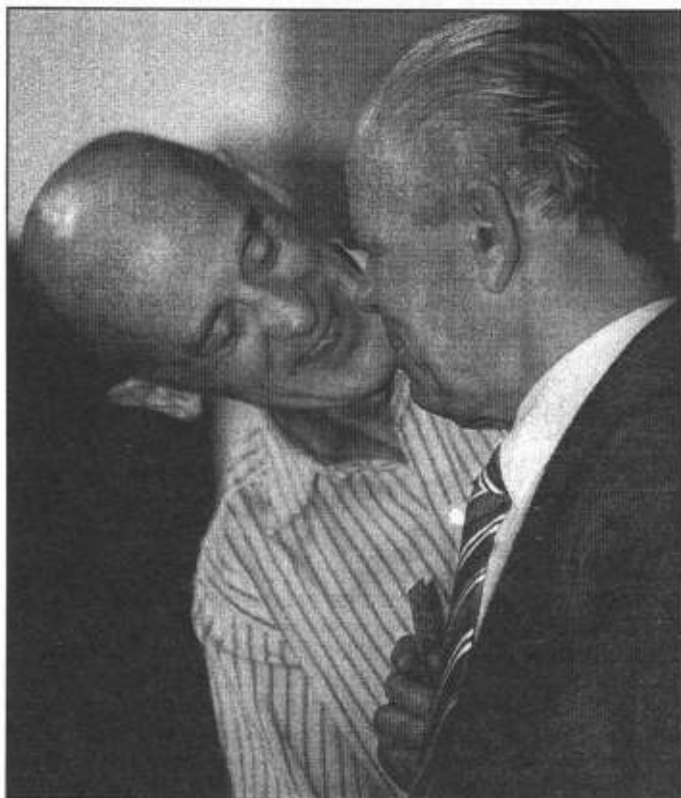
Pamiętajcie 3 czerwca czekamy na was w amfiteatrze, a w razie ulewnej deszczu w MDK „Prażakówka”.

Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi



Fot. W. Suchta

W Ustroniu zbiórkę odzieży używanej, kocy, pościeli, zabawek przeprowadził Polski Czerwony Krzyż. Akcja zorganizowana była bardzo dobrze i nikt nie miał wątpliwości, że pozbywając się niepotrzebnych już rzeczy, pomoże osobom potrzebującym. Mieszkańcy zostali uprzedzeni o zbiórce otrzymując ulotki informacyjne z podanym dniem i godzinami, w których pracownicy PCK przyjadą po rzeczy, na wycieraczkach pozostawiono także charakterystyczne żółte worki. Jak widać ustroniacy odpowiedzieli na apel, a po południu dary zostały zabrane.



HARRIS W USTRONIU

W piątek, 5 maja można było odebrać w Miejskim Domu Kultury bezpłatne bilety na spotkanie z Clivem Harrisem, znanym uzdrowicielem. Nie jest tak popularny jak telewizyjni bioenergoterapeuci, mimo iż z Polakami po raz pierwszy zetknął się już w latach 70. Ale ludzie zmagający się z ciężką chorobą, wiedzieli o kogo chodzi, choć zastanawiali się potem, czy to ten sam Harris, którego widzieli 20 lat wcześniej. Jest Anglikiem mieszkającym w Kongo w Afryce, gdzie prowadzi klinikę. Twierdzi, że urodził się z darem uzdrawiania i nie pamięta czasu, gdy nie uzdrawiał. Już kiedy był niemowlęciem chorzy przychodzili do niego i dotykali, żeby odzyskać zdrowie.

Spotkanie z Clivem Harrisem odbyło się w Ustroniu we wtorek, 9 maja i w tym dniu można było jeszcze otrzymać zaproszenie. Jednak jak to bywa i w innych miastach, wielu przychodziło przed samym jego przyjazdem. Seanse w domach kultury, placówkach dysponujących odpowiednią salą, organizuje fundacja, płacąc zazwyczaj za wynajęcie sali. Do „Prażakówki” potrzebujący przyszli na godzinę 14 i 15.

Relacjonując spotkanie powtarzano, że na początku dziwiło zachowanie uzdrowiciela. Ten pogodny, bardzo szczupły, ciągle uśmiechający się mężczyzna, żywo poruszał się po sali, a z głośników dobiegały wesołe dźwięki, mające zagłuszyć hałasy. Amerykańskie szlagiery z „Hair”, melodyjki z komedii z Chaplinem, utwory Lennona, onieśmielały ludzi, podobnie jak żarty uzdro-

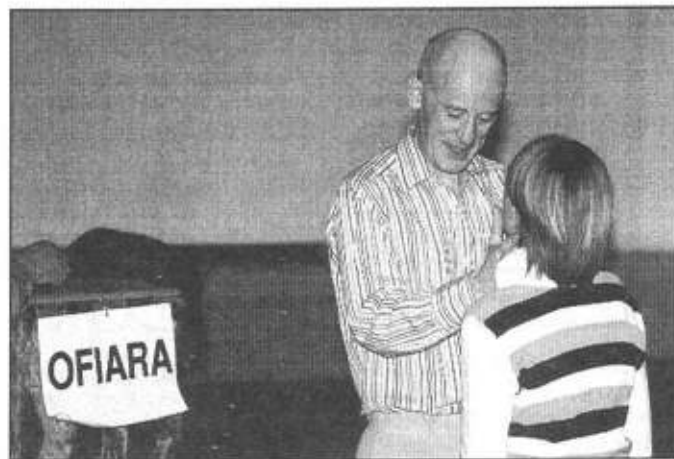
wiciela. Do wszystkich zwracał się po angielsku, więc trudno się dziwić. Ci, którzy trochę znają język, przekonali się, że Clive Harris ma poczucie humoru, na przykład wtedy, gdy podszedł do jednej z osób i zapytał: „Na kogo pani czeka?”

Stojąc w długim rzędzie chorzy rozmawiali o swoich problemach, a także o wolnych datkach, które zbierane są podczas spotkania. Niektórzy twierdzili, że nie będą płacić, bo nie było mowy o pieniądzach, a tyłu teraz szarlatanów „się porobiło”, inni martwili się, że nie zabrali portfela. Rozmawiano też o cenach różnych niekonwencjonalnych zabiegów. „Filipińczycy biorą 100 zł, a mój bioenergoterapeuta 50 zł, tu wrzucę 20” - mówił jeden z panów. Clive Harris często powtarza, że ofiarę ludzie składają z własnej woli i nie wyobraża sobie, żeby babcia, czy matka z dzieckiem nie mogła przyjść do niego, tylko dlatego, że nie ma pieniędzy.

Clive Harris prosił, by ci, którzy stoją bezpośrednio za osobą uzdrawianą przybliżyli się jeszcze bardziej. Niektórzy mówili później, że tylko wtedy czuli jakieś fale, prądy, inni takie wrażenia mieli przy bezpośrednim kontakcie. Uzdrowiciel nie pytał o chorobę, przybliżał dłonie, dotykał, uciskał. Czasem skupiał się na innej niż spodziewał się chorej części ciała, ale u pani, która nie mogła stać w kolejce z powodu bólów kręgosłupa, wyraźnie zajął się plecami. Każda z osób usłyszała od niego „dziękuję”.

W Ustroniu nie było cudownych uzdrowień, nikt nie odzyskał wzroku, nie odrzucił kul. Ludzie opowiadali sobie jednak o takich wypadkach, podając konkretne miejsca w Polsce. Sam Cliv Harris mówi, że wystarczy cztery, pięć sekund i guz u chorego znika. I to nie tak, że mówi do kogoś: „Jesteś uzdrowiony”, ale że jest to naturalna rzecz i nic nie może powstrzymać tego uzdrawiania. Twierdzi, że nie jest ono oparte na jakichś psychologicznych czynnikach, nie jest uzależnione od wiary i przekonań religijnych. Dar jaki posiada jest wyjątkowy, został mu ofiarowany w pełni miłości, z pełną miłością, więc tym samym odwzajemnia się chorzy. Pracuje od wczesnych godzin porannych do późnego wieczora. Uważa, że przerywanie leczenia po to żeby się najeść, byłoby absurdalne. Czasem popija herbatę. „Cały czas jest na nogach, tryska energią. Żeby zdążyć przyjąć wszystkich w godzinę uwija się jak w ukropie i nie przestaje się uśmiechać!” - stwierdziła jedna z pań.

Monika Niemiec



Fot. W. Suchta

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Już 3.06 w amfiteatrze odbędzie się impreza Dzieci - Dzieciom - Dzieci Rodzicom i od tego momentu prawie co tydzień można będzie spędzić miło czas na widowni w Parku Kuracyjnym. 16.06 o godz. 18.00 rozpocznie się tam koncert laureatów Międzynarodowego Konkursu Sygnalistów Myśliwskich. Ich rywalizację można będzie obserwować od 9.00 w „Prażakówce”. 2.07 zainaugurujemy sezon artystyczny w Ustroniu „Kabaretowiskiem 2000”, a od 7 do 9.07 gościć będziemy uczestników i artystów na Festiwalu Twórczości Religijnej „Gaude Fest”. Tradycyjnie, w następnym tygodniu odbędzie się Festiwal Dobrej Nowiny. Weekend 22 i 23.07 upłynie w Ustroniu z browarem „Żywiec”. Ciekawie zapowiada się po raz pierwszy organizowany Festyn Miast Partnerskich (29, 30.07), na którym bawić będziemy się z gośćmi z Węgier i Niemiec. Międzynarodową obsadę jak co roku będą miały również Wybory Miss Wakacji

zaplanowane na 13.08, tym razem jubileuszowe. 18.08 wysłuchamy zespołu cygańskiego „Roma”, następnego dnia Jacka Stachurskiego, a sezon letni w amfiteatrze zakończą 27.08 Ustroniskie Dożynki.

Na wczasowiczów, kuracjuszy, turystów i mieszkańców czekają też atrakcje sportowe. 1.07 można będzie walczyć o puchar Ustronia w Otwartym Turnieju Tenisa Ziemnego na kortach w Parku Kościuszki, a drużynowo 22.07 na stadionie „Kuzni” w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar „Mokate”. Tam też odbędzie się impreza pod hasłem Gorące Lato Radia 90 - 6.08 i Festyn Sportowy - 19.08. Na pewno wiele par weźmie udział w 9. Biegu Romantycznym „Ustronianki”, sporo drużyn zgłosi się również do 8. Otwartego Turnieju Koszykówki na Asfalcie „Beton 2000”.

W ubiegłym roku bardzo dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa psów, więc kolejna XXVI już Beskidzka Wystawa Psów Rasowych zorganizowana zostanie w naszym mieście. Na frekwencję nie narzekali też twórcy koncertu „Tam gdzie biją źródła”, ten jednak jest jeszcze pod znakiem zapytania. (mn)

DRACENY I KROTONY

W niedzielę, 30 kwietnia sala widowiskowa w MDK „Prażakówka” zazieleniła się i zakwitła za sprawą kiermaszu roślin doniczkowych, ogrodowych, sadzonek, drzewek i krzewów. Zainteresowanie było bardzo duże, ustroniacy, często całymi rodzinami przechadzali się wśród stoisk i zastanawiali, czym ozdobić mieszkanie albo ogród. Jeśli chodzi o rośliny pokojowe to najczęściej było dracen różnego rodzaju, krotonów, paprotek, kaktusów, rododendronów, fikusów. Duże powodzenie miały ogrodowe iglaki: cyprysy, jodły, jałowiec, cis, sosna, tuje, srebrna odmiana świerka. Wybór kwiatów ogrodowych był tak duży, że można by skomponować bardzo ciekawe rabatki. Kupowano kopytniki, kokoryczki, macierzankę, powojnik, naparstnicę, goździki, pelargonie. Tym, którzy na grządkach chcą mieć coś konkretnego, sprzedawano nasiona marchwi, pietruszki, cykorii, sałaty, słonecznika. Oprócz roślin na kiermaszu można się było zaopatrzyć w artykuły potrzebne do hodowli: doniczki, ziemię, odżywkę. Z ciekawością przyglądano się roślinom suszonym, wykorzystywanym do układania fantazyjnych bukietów. W wazonach na długich lodygach stały liście eukaliptusa, palmy betlejemskiej, liść figowy, lotos wodny, spreparowane łupiny orzechów kokosowych, orzecha buddy.

Wypełniona sala pokazała, że tego typu kiermasze są potrzebne, więc śmiało można organizować powtórkę. Podkreślali to wszyscy, z którymi rozmawiałam w „Prażakówce”. Ogródki w naszym mieście wyglądają coraz ładniej, mieszkańcy interesują się nowymi odmianami drzew, krzewów, kwiatów. Coraz staranniej pracuje się nad kompozycją i estetyką otoczenia domu, a pomagają w tym kolorowe pisma i wyspecjalizowane firmy. Powstaje coraz więcej sklepów ogrodniczych, których właściciele nie narzekają na brak klientów. Na kiermaszach natomiast zawsze jest okazja kupić potrzebne artykuły trochę taniej. Mimo, że w sklepach pyszną się coraz doskonalsze, trwalsze, ładniejsze plastikę, to jednak tylko prawdziwa roślina w ładnej wiklinowej, czy kamiennej doniczce będzie prawdziwą ozdobą mieszkania.

Wiele osób zatrzymywało się przy stoisku z kamieniami półszlachetnymi, gdzie sprzedawano między innymi tygrysy, agaty, kryształy górskie, akwamaryny, chaledony. Była informacja, które kamienie służą osobom urodzonym pod konkretnym znakiem zodiaku, które pomagają na dolegliwości, odpędzają choroby. Była też kula kryształowa przeznaczona do zawieszenia w oknie, uruchamiająca śpiącą w pomieszczeniach energię, a także moneta chińska przyciągająca pieniądze. Tego typu zachęty raczej wyciągały pieniądze z portfeli, ale urokliwe drobiazgi mogą być miłym upominkiem, jeśli nie brać ich zbyt serio. (mn)

RÓWNICA I CZANTORIA NA POCZĄTEK

28 maja w Turnieju Dziesięciolecia, w którym w szranki stanęły powiat cieszyński i pucki, przegraliśmy 20514 do 21052. Tak zagłosowali widzowie w kraju, dzwoniący pod numery telefonów podawane na ekranie telewizyjnym podczas transmisji z turnieju. Wielu mieszkańców ziemi cieszyńskiej chciało wspomóc naszych, ale linia najczęściej była zajęta. Do porażki w tej przyjacielskiej, jak cały czas podkreślano, rywalizacji na pewno nie przyczyniły się ustronijskie reprezentacyjne zespoły: Estrada Ludowa „Czantoria” i Dziecięca Estrada Regionalna „Równica” - wypadły wprost znakomicie. Przedstawiono je na samym początku pierwszego „wejścia” i właściwie nie schodziły z wizji do końca - wyraziły uznanie za wytrwałość. W barwnych strojach i z uśmiechem na ustach artyści z Ustronia potrafili znaleźć się zarówno w pieśniach i tańcach ludowych jak i w duecie z Pawłem Kukizem, czy utworach w stylu rap. Inne ustronijskie akcenty nie były aż tak atrakcyjne. Wisła przez kilka minut zachwalała uroki podgórskiego kurortu i reklamowała bogaty program imprez kulturalnych, a z naszego miasta krótko zaprezentowano panoramę Zawodzia z charakterystycznymi piramidami, skromnie wypadła jedna z głównych atrakcji - wyciąg na Czantorię, nie pochwalono się, że można u nas jeździć latem na sankach - zabrakło siły przebicia. (mn)

Na początku maja można było oglądać w Ustroniu ekspozycję zorganizowaną przez Annę Rusnok i Stefana Króla z Książnicy Cieszyńskiej w związku z 60. rocznicą zbrodni katyńskiej. Wystawę w Oddziale Muzeum „Zbiory Marii Skalickiej” zwiedzili uczniowie ustronijskich gimnazjów i liceum, starsi ustroniacy, czasowicze, kuracjusze. Mogli zaznajomić się z historią, obejrzeć fotografie, dokumenty, często szukano na listach pomordowanych nazwisk osób bliskich. Niezbyt szczęśliwie wyznaczono termin otwarcia wystawy, ponieważ zbiegał się on z koncertem KZW „Ustroń” i otwarciem wystawy w „Prażakówce”. Przyszło niewiele osób.

Nazwa „Katyń” od niedawna dopiero obecna jest na łamach gazet, w radio, telewizji i tym większe wywołuje emocje. Wypowiedzi historyków, dyskusje polityków, listy nazwisk nie oddają istoty tragedii. Kiedy uczniowie słyszą w szkole, że więźniowie Starobielska, Kozielska to kwiat polskiej inteligencji, zapamiętują zdanie, by potem otrzymać dobrą ocenę z odpowiedzi, klasówki. Dopiero, gdy spojrzymy na fotografie przedstawiające doły śmierci w Lesie Katyńskim, ekshumację w kwietniu 1943 r., dociera do nas

LISTY Z KATYNIA

tragiczna prawda, którą trudno potem wyrzucić z pamięci. Oprócz tych zdjęć w Muzeum na Brzegach można było zobaczyć tytułowe strony gazety „Oberschlesische Zeitung” z 1943 roku ze swastyką na środku winiety, gdzie wśród innych tytułów w oczy rzuca się słowo „Katyń”.

W ustronijskim Muzeum znalazła się również korespondencja rodzin zamordowanych między innymi z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji RP, które oficjalnym pismem wyjaśnia: „Teść był jeńcem obozu w Ostaszkowie i został zamordowany w Twierdzie przez NKWD, pogrzebany nieopodal wsi Miednoje wśród pozostałych 6311 funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych II Rzeczypospolitej”. Są też listy od Polskiego Czerwonego Krzyża w odpowiedzi na prośbę odnalezienia członka rodziny. Wszystkie mają podobną treść, zmieniają się tylko nazwiska i nazwy obozów: „W odpowiedzi na zgłoszenie dotyczące uzyskania informacji o losie (tu nazwisko), uprzejmie zawiadamiam, że w ewidencji strat wojennych prowadzonej przez PCK figuruje (nazwisko). Lista została sporządzona przez komendanta obozu w Starobielsku wg którego jeńcy odeszli - rosyjskie słowo „ubyli” z obozu - daty brak. Należy przyjąć, że (nazwisko) został zamordowany w 1940 r.”.

Najsilniej oddziaływały jednak listy od więźniów. W jednym z nich, datowanym na 29.11.39 r. czytamy „Kochana Janko! Jestem obecnie w Rosji, zdrowie dotychczas sprzyja. Wiem, że ci ciężko jest, ale wytrzymaj. Pisz do mnie raz na miesiąc i tylko o sprawach rodzinnych i prywatnych (...)”. Trudno przejść obojętnie obok tych listów pisanych nadzieją do Najdroższej Maryleńki i Ukochanych Dzieciaków, czy Najukochańszej Tereski.

Kiedy oglądałam ekspozycję do sali weszli uczniowie ósmej klasy SP I wraz z nauczycielką historii. Powtarzali wiadomości, które usłyszeli na lekcji i przeczytali w podręcznikach. Potem obejrzeli wystawę. (mn)



Fot. W. Suchta



Lekcja w LO. Na świeżym powietrzu wiedza sama wchodzi do głowy.
Fot. W. Suchta

KOMUNIKAT Zarządu Miasta Ustroń

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z 1999 r. z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia **29.06.2000 r.** w sali sesyjnej Urzędu Miasta o **godz. 14.00** odbędzie się sesja Rady Miasta, której przedmiotem będzie między innymi uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jednostki strukturalnej oznaczonej w obowiązującym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Ustronia symbolem D 6 RPO oraz fragmentu jednostki strukturalnej oznaczonej symbolem D 165 R, obejmującego obszar parcel gruntowych ntr 1543/7, 1650/6, 1553/1, 1547/1, 1649/7, 1650/2, 1649/17, 1650/3, 1650/5, 1552 oraz części pgr. nr 1651/6, 1543/6, 1562/23.

Za Zarząd Miasta
wiceprzewodniczący Zarządu Ireneusz Szarzec

KOMUNIKAT Zarządu Miasta Ustroń

Zgodnie z art. 18 ust. 2 pkt 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. Nr 15 poz. 139 z 1999 r. z późn. zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że dnia **29.06.2000 r.** w sali sesyjnej Urzędu Miasta o **godz. 14.00** odbędzie się sesja Rady Miasta, na której między innymi rozpatrywane będą nieuwzględnione protesty złożone do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jednostki strukturalnej oznaczonej w obowiązującym planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego miasta Ustronia symbolem D 6 RPO oraz fragmentu jednostki strukturalnej oznaczonej symbolem D 165 R, obejmującego obszar parcel gruntowych ntr 1543/7, 1650/6, 1553/1, 1547/1, 1649/7, 1650/2, 1649/17, 1650/3, 1650/5, 1552 oraz części pgr. nr 1651/6, 1543/6, 1562/23.

Za Zarząd Miasta
wiceprzewodniczący Zarządu Ireneusz Szarzec



Kolejno odlicz.

Fot. W. Suchta

Zarządzenie nr 139/2000 Wojewody Śląskiego z dnia 24 maja 2000 r.

w sprawie przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Rady Miasta Ustroń w okręgach wyborczych nr 2 i 5

Na podstawie art. 192 i art. 193 ust. 1 z dnia 16 lipca 1998 r. - Ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw (Dz. U. Nr 95, poz. 602 i Nr 160, poz. 1060) w związku z uchwałami nr XIX/196/00 i XIX/197/00 Rady Miasta Ustroń z dnia 11 maja 2000 r. w sprawie wygaśnięć mandatów radnych, po zasięgnięciu opinii Zastępcy Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku Białej,

z a r z ą d z a się, co następuje:

§ 1

Zarządza się wybory uzupełniające do Rady Miasta Ustroń w okręgach wyborczych nr 2 i 5, w których wybiera się po jednym radnym.

§ 2

Datę wyborów wyznacza się na niedzielę 6 sierpnia 2000 r.

§ 3

Dni, w których upływają terminy wykonania czynności wyborczych przewidzianych w Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw określa kalendarz wyborczy, stanowiący załącznik do zarządzenia.

§ 4

Zarządzenie wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego.

I Wicewojewoda Śląski
Andrzej Gałażewski

KALENDARZ WYBORCZY do wyborów uzupełniających do Rady Miasta Ustroń

Termin wykonania czynności wyborczej	Treść czynności
do 1 czerwca 2000 r.	— podanie do publicznej wiadomości i ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego zarządzenia w sprawie przeprowadzenia wyborów uzupełniających do Rady Miasta Ustroń w okręgach wyborczych nr 2 i 5
do 17 czerwca 2000 r.	— podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia informacji o okręgach wyborczych, ich granicach, numerach i liczbie radnych wybieranych w okręgach wyborczych nr 2 i 5 oraz o wyznaczonej siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej
do 23 czerwca 2000 r.	— powołanie przez Zastępcę Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego w Bielsku - Białej Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu
do 7 lipca 2000 r. do godz. 24.00	— zgłaszanie Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu list kandydatów na radnych, w okręgach wyborczych 2 i 5
do 17 lipca 2000 r.	— powołanie przez Zarząd Miasta Ustroń obwodowych komisji wyborczych nr 2 i 5 w Ustroniu
do 17 lipca 2000 r.	— podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o numerze i granicach obwodów do głosowania oraz o wyznaczonych siedzibach obwodowych komisji wyborczych
do 22 lipca 2000 r.	— rozplakatowanie obwieszczenia Miejskiej Komisji Wyborczej w Ustroniu o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych, w okręgach wyborczych 2 i 5, zawierających numery list, dane o kandydatach wraz z ewentualnymi oznaczeniami kandydatów i list
do 24 lipca 2000 r.	— sporządzenie spisów wyborców, dla okręgów wyborczych nr 2 i 5, w Urzędzie Miejskim Ustroń
5 sierpnia 2000 r.	— przekazanie przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych nr 2 i 5 w Ustroniu spisów wyborców
6 sierpnia 2000 r. godz. 6.00 - 22.00	— głosowanie

LIST DO REDAKCJI

Jeszcze nie wybrzmiały jedne nożyce a już odezwały się drugie i znowu na tę samą nutę: emocje i paplanina, pomieszanie z poplątaniem przetykane sporym ładunkiem niepotrzebnych i złośliwych „wycieczek” pod moim adresem.

Pan Redaktor Suchta zapowiada, że zamyka już „dyskusję” (zgodnie z wolą Rady programowej naszej Gazety) ale prawo prasowe jest prawem - więc należy mi się replika.

Z obu listów moich szanownych Przeciwniczek wynika z całą pewnością tylko jedno: nie zgadzają się! Nie wiadomo tylko z czym, a przede wszystkim dlaczego?!

A można było przecież, szanowna pani Elżbieto, zrobić tak: wziąć czerwony ołówek (ołówek niech już sobie będzie czerwony) i podkreślić w moim niedobrym tekście wszystkie stwierdzenia i uwagi wymagające sprostowania. I dopiero wtedy należało chwycić za pióro i poddać te stwierdzenia miazdzącej krytyce.

Mogła Pani napisać na przykład tak: nie zgadzam się, że Lenin, Hitler i Castro to bandyci, bo, na przykład Rosja zawdzięcza Leninowi elektryfikację wsi. Hitler zaprowadził w III Rzeszy porządek, a Fidel Castro w garniturze witający naszego papieża był zabójczo czarujący, bardziej niż Marlon Brando. Niektóre panie naprawdę tak myślą!

Albo zaatakować z innej beczki, na przykład tak: nie wierzę, że komuniści zamordowali 100 mln ludzi (i powołać się na jakieś wiarygodne źródło).

Albo stwierdzić: cóż z tego, że komuniści w różnych krajach świata zamordowali 100 mln ludzi, przecież nie oni jedni mordowali. Np. w Rosji Carskiej stracono za działalność lub poglądy polityczne w okresie 100 lat (!) 3932 rewolucjonistów. Ja bym Pani wtedy odpowiedział, że to jednak dużo mniej niż 20 mln (tyle bowiem osób, wg najbardziej ostrożnych szacunków, zamordowano w Rosji Sowieckiej i Związku Sowieckim w okresie 70 lat istnienia) i że bolszewicy przekroczyli tę liczbę - 3932 - już po 4 miesiącach sprawowania władzy. A Pani mogłaby powiedzieć, że przecież nie ważna ilość tylko jakość i już mielibyśmy chociażby namiastkę prawdziwej polemiki!

A tak, w całym moim niedługim tekście najbardziej nie podobało się Paniom słowo „tfu”. Ja się przy tym słowie wcale nie upieram i obiecuję, że następnym razem wymyślę inne, ale przynajmniej nie było to najważniejsze.

Najbardziej rozbawiły mnie natomiast uwagi o tolerancji. Proszę przejrzeć jeszcze raz spokojnie moje poprzednie listy do Redakcji i znaleźć w nich chociażby 1 zdanie (!) skierowane przeciwko osobie mojego adwersarza. A teraz proszę sięgnąć do „polemiki” pani Brandys, do której tak ochoczo, i w tym samym stylu, również Pani się przyłączyła. I cóż znajdujemy?

Jestem niewychowany młokos, moje wypowiedzi mają prymitywne zabarwienie, moja wiedza jest ograniczona, jestem fanatyczny i nienawistny, brak mi cech osoby inteligentnej i kulturalnej...

I to ma być TOLERANCJA?! Tylko dlatego, że mam inne zdanie, które nie obrażając nikogo prezentuję?

Szczególnie niesmaczne były uwagi p. Sikory dotyczące mojego zachowania w trakcie obrad Rady Miejskiej. Właściwie tego typu pomówienia kwalifikują się do wytoczenia procesu o zniesławienie i powinienem się obrazić, ale pewnie Pani już wie jaką maksymę Napoleona powiesił sobie nad biurkiem więc „ujdzie to Pani na sucho”.

Napisała Pani, że nie mam prawa oceniać historii, bo jestem zbyt młody. Trudno o większą bzdurę. Nauczamy historii po to m. in. aby wyrobić u dzieci zdolność wyciągania wniosków z dziejów świata. Mój stosunek do komunizmu nie jest odwetem za krzywdy doznane w dzieciństwie. Jest to chłodna ocena, dokonana na podstawie wciąż uzupełnianej o nowe dowody zbrodni i barbarzyństwa wiedzy historycznej o losach Polski i świata. Jak każdy wolny obywatel naszego kraju mam do tego pełne prawo.

Tym razem zakończę fragmentem naszego Kodeksu Karnego. Art. 256: Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa (...) podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

Czy nadal zamierzają Panie bronić teoretycznych podstaw komunizmu?

Nie szanowne Panie, nie stos i nie szubienica. Zwyczajnie - prokurator.

Tomasz Dyrda

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Ustroń 43-450 Ustroń ul. Rynek 1
zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Remont rowów melioracyjnych

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miejskiego (pokój nr 25) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 25) w terminie do 21.06.2000 r. do godz. 10⁰⁰. Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg - remont rowów melioracyjnych.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest:

Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa

mgr inż. Barbara Jońca (tel. 854-24-15).

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 21.06.2000 r. o godz. 14⁰⁰.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

OGŁOSZENIE

Żłobek Miejski w Ustroniu 43-450 Ustroń ul. Galczyńskiego 43
zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Przebudowę strefy wejściowej do budynku Żłobka Miejskiego.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w siedzibie Żłobka Miejskiego w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 23.06.2000 r. do godz. 10⁰⁰.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg - przebudowa strefy wejściowej.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest:

Kierownik Żłobka Miejskiego Pani Beata Krysta tel. 854-37-67.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w dniu 23.06.2000 r. o godz. 12⁰⁰.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

OGŁOSZENIE

Przedszkole nr 1 43-450 Ustroń ul. Partyzantów 9
zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Kotwienie naroża budynku przedszkola, odwodnienie terenu i izolacja ścian.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Przedszkolu nr 1 w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego w terminie do 15.06.2000 r. do godz. 10⁰⁰.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg - kotwienie naroża.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest:

Dyrektor Przedszkola nr 1 mgr Władysława Hernik tel. 854-22-95.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w dniu 15.06.2000 r. o godz. 11⁰⁰.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta Ustroń 43-450 Ustroń ul. Rynek 1
zaprasza do złożenia ofert w przetargu nieograniczonym na:

Budowę sieci kanalizacyjnej w ulicy Akacjowej w Ustroniu.

Formularze zawierające informacje o warunkach zamówienia można odebrać osobiście w Wydziale Inwestycji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego (pokój nr 33) w godzinach od 8⁰⁰ do 15⁰⁰ lub za zaliczeniem pocztowym.

Zamkniętą kopertę, zawierającą ofertę, należy złożyć w siedzibie zamawiającego (pokój nr 33) w terminie do 15.06.2000 r. do godz. 10⁰⁰.

Koperta powinna być odpowiednio oznaczona:

Przetarg - budowa sieci kanalizacyjnej w ulicy Akacjowej.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest:

Naczelnik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Gruntami

mgr inż. Andrzej Siemiński (tel. 854-26-09).

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego, w sali sesyjnej (pok. nr 24), w dniu 15.06.2000 r. o godz. 14⁰⁰.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- nie zostali wykluczeni na podstawie art. 19 i art. 22 ust. 7;
- spełniają wymagania art. 22 ust. 2 Ustawy o zamówieniach publicznych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Wiosenna kolekcja w Salonie „MISS K”. Ustron, ul. Daszyńskiego 70 a. Zapraszamy.

Masaż leczniczy, wyszczuplający. Ustron, ul. Kościelna 5. Tel. 854-26-93, 855-11-36.

Profesjonalne przestrajanie radioodbiorników UKF, serwis RTV-SAT, CB-radia, telefony bezprzewodowe, faxy, rozkodowywanie radioodbiorników samochodowych, przerabianie gier SONY PLAY STATION. Ustron, ul. Daszyńskiego 26, tel. 0605-311-548 lub 855-11-36 w godzinach wieczornych.

Nowo otwarty skup złomu. Ustron, ul. Sportowa (k/Inżbudu). Ceny konkurencyjne.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia, sala kominkowa, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Videofilmowanie. Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

Sprzedam maszynę garaż budowlaną - 7,3x3,4. Tel. 0603-683-919.

Sprzedam lodówek, zamrażarek, zmywarek do naczyń oraz RTV. Ustron, ul. Stawowa 8, tel. 854-48-88.

Tanie wczasy nad morzem - Darłowo. Tel. (094) 31-44-692.

Sprzedam fiata 126p, 84 r., po przeglądzie, cena do uzgodnienia. Tel. 0602-614-101, 858-54-59.

Sprzedam działkę rekreacyjną w ogródkach działkowych w Skoczowie. Woda, prąd, blisko Wisła. Tel. 0602-184-477.

Wykonuję roboty ziemne koparką i spychaczem. Tel. 0603-117-552.

Sprzedam Nokii 5110. Tel. 0603-959-349.

Sprzedam poloneza caro, 1993 r., 38 tys. km, garażowany, w bardzo dobrym stanie. Tel. 854-47-35.

Sprzedam M3 w Ustroniu. Tel. 0601-277-678.

Sprzedam połowę domu w centrum Ustronia. Tel. 0501-535-919.

Sprzedam dom w budowie na osiedlu Cieszkowo w Cieszynie. Tel. 854-28-92.

Usługi ogólnobudowlane, dekarstwo, instalacyjne, malowanie dachów. Tel. 0606-346-961.

Wycinka drzew, pielęgnacja terenów zielonych. Tel. 854-44-98, 0606-346-961.

UWAGA!!!

ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH !!!

ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO w Katowicach

ogłasza zapisy do:

NIEPUBLICZNYCH POLICEALNYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH W USTRONIU

na kierunku:

- podstawy prawne i finansowe działalności firmy (dzienne i zaoczne)
- technik obsługi turystycznej *
- (dzienne i zaoczne)
- technik fizjoterapii *
- technik informatyk *

INFORMACJE I ZAPISY:

ZDZ USTRON

ul. Stawowa 3

tel. 854-33-00

*** POSIADAMY UPRAWNIENIA SZKÓŁ PUBLICZNYCH**

- Skanowanie, obróbka, wydruki
- Strony internetowe, e-mail
- Wizytówki, ulotki, foldery
- Sztyldy, tablice, napisy

Przyjmowanie i projektowanie reklam do pism: „Regionalny Informator Rynkowy”, „Pobranici”, „Aida”

PRZEPISYWANIE TEKSTU

Indywidualne kursy grafiki komputerowej (Corel, Photo Shop)



Os. Manhattan 1/16
tel./fax 854 30 45
kom. 0604 108 446



Fot. W. Suchta



Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

WYSTAWY

Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa
ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i Kuźnictwo Ustronia,
- Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej - wystawa i sprzedaż prac ustroniskich twórców.

Wystawy czasowe:

- Instrumenty muzyczne z kolekcji Mariana Sieradzkiego (do 30.08).
 - Wystawa fotograficzna z okazji 10 - lecia Gazety Ustroniskiej.
- Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14, w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

Oddział Muzeum „Zbiory Marii Skalikiej”
ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i exlibrisy z kolekcji Marii Skalikiej.
 - Chrząszcze, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.
- Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy, czwartki 9 - 14, w piątki i soboty 9-13.
- Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”**
ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08. Czynne: od wtorku do piątku 9-16, soboty 10-13.
- Stała wystawa etnograficzna oraz czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.
- Galeria Sztuki Współczesnej „Na Gojach” B&K Hećzkowie**
ul. Błaszczyka 19, tel. 854-11-00, czynna cały czas.
- Galeria Sztuki Współczesnej „Zawodzie”**
ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.
- Galeria czynna od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych

Rynek 3A, tel. 854-54-58. Czynne: od poniedziałku do niedzieli 10.00-17.00.

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Potop”, „Trylogia”, „Pan Tadeusz”.
- Stara Ruś.
- Pejzaż - Impresje.

Miejski Dom Kultury „Prażkówka”
ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

KULTURA

31.5	10.00	Występ Lesia Truskawki dla dzieci przedszkolnych z okazji Dnia Dziecka. Amfiteatr.
31.5	17.00	Wystawa prac i prezentacja dorobku artystycznego Ogniska Pracy Pozaszkolnej. MDK „Prażkówka”.
3.6	15.00	Koncert Dzieci - Dzieciom, Dzieci - Rodzicom. Amfiteatr.
4.6	17.00	Recital gitarowy Bogdana Firli pt.: „Od średniowiecza do baroku”. MDK „Prażkówka”.
16.6	16.30	Wernisaż wystawy „Łowiectwo ziemi cieszyńskiej” - impreza towarzysząca Festiwalowi Muzyki Myśliwskiej. Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa.

DYŻURY APTEK

Do 3 czerwca apteka „Myśliwska” w Nierodzimiu.
Od 3 do 10 czerwca apteka „Pod Najadą” przy ul. 3 Maja.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

SKLEP CAŁODOBOWY spożywczo-przemysłowy 43 - 450 Ustron

DUET

Zakupy na telefon! W CENTRUM USTRONIA

ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 DOWÓZ GRATIS!!!

SUKCES O ZMIERZCHU

18 maja na boisku Kuźni Ustroń rozegrano turniej piłki nożnej dla drużyn amatorskich. Trudno jednak stwierdzić, że do końca amatorskich ponieważ formuła turnieju była otwarta i występowali także zawodnicy zrzeszeni. Tak więc obok drugoligowca **Roberta Haratyka** mogliśmy zobaczyć trenera Kuźni **Wiesława Nielabę**. Sprawiało to zresztą, że rywalizacja była zacięta i grano do ostatniego gwizdka. Do rozgrywek przystąpiło 6 drużyn, które podzielono na dwie grupy. W grupach zanotowano wyniki: Grupa I: Komisariat Policji Ustroń „Sierzanci” - Profespol 4:2 (0:1), KP Ustroń „Sierzanci” - Uzdrowisko Ustroń 0:0, Profespol - Uzdrowisko 0:0. Grupa II: Ofdruk Bielsko Biała - Urząd Celny Cieszyń 4:1 (2:0), Ofdruk - TRS „Siła” Ustroń 0:3 (0:2), TRS „Siła” - Urząd Celny 3:1 (2:0). Następnie drużyny drugie w grupach walczyły o trzecie miejsce - Uzdrowisko przegrało z Ofdrukiem 4:0 (2:0). Wielki finał rozgrywano pomiędzy TRS „Siła” i ustrońskimi policjantami. Zaczął padać deszcz a na dodatek robiło się ciemno. Zawodnicy obu drużyn dawali z siebie wszystko. Pierwsza połowa kończy się prowadzeniem policjantów 1:0. Po przerwie zaczyna atakować TRS „Siła” i udaje się zdobyć bramkę wyrównującą. Gdy wydawało się, że o zwycięstwie rozstrzygną rzuty karne w ostatniej minucie policjanci zdobywają bramkę i zwyciężają w turnieju. Pierwszą i drugą drużynę uhonorowano pucharami. Zwycięzcy wystąpili w składzie: **Robert Pawelski** (kapitan) **Janusz Baszczyński**, **Jan Strzdała**, **Janusz Kolder**, **Andrzej Slotwiński**, **Bartłomiej Kłoda**,



Toczono zacięte pojedynki.

Fot. W. Suchta

NOWE USTAWIENIE

Beskid Andrychów - Kuźnia Ustroń 1:1 (0:0)

Mało kto liczył na dobry występ piłkarzy Kuźni w Andrychowie, tym bardziej, że piłkarze Beskidu lepiej się spisują i zajmują

wyższą pozycję w tabeli. Po porażkach z Końcycami i Koszarawą Kuźnia wydawała się być drużyną, która nie za-



Fot. W. Suchta



Grali aż do zmroku.

Fot. W. Suchta

Jerzy Jopek, Mariusz Macura, Dariusz Bejma, Krzysztof Czaja, Wacław Matula, Robert Kurdun, Tomasz Macura, Monika Folwarczny.

Po turnieju jego organizatorzy powiedzieli nam:

Zbigniew Szczotka: — Chcemy podtrzymać tradycję gry w piłkę. Nie gramy na co dzień, ale chcemy pozbierać drużyny i częściej grać. Jest tyle firm w Ustroniu, że chyba nie będzie kłopotu z wystawieniem kilku drużyn. Następny podobny turniej planujemy we wrześniu. Widzę, że chętnych jest dużo, tylko trzeba trochę inicjatywy. Ten turniej organizowaliśmy trochę pośpiesznie, pomógł nam klub Kuźnia. Chcielibyśmy także, by w organizacji ktoś nas wspomógł, taka osoba, która podobne turnieje już organizowała. Ja opowiadam się za otwartą formułą takiego turnieju. Skoro ktoś pracuje w danym zakładzie pracy, a jednocześnie gra np. w Kuźni Ustroń, to dlaczego nie miałby również w takim turnieju reprezentować swojego zakładu. Musimy stworzyć odpowiedni regulamin.

Robert Pawelski: — Chcemy stworzyć coś na wzór ligi. Wiadomo, że ludzie pracują i jest dość kłopotliwe dobranie terminów. Wiem, że różne środowiska grają w piłkę nożną - strażacy, księża - i może oni się przyłączą. Nie chcemy też ograniczać się do samego Ustronia. Już dziś grała tu drużyna z Bielska - Białej. Jak na pierwszy raz oceniam ten turniej bardzo dobrze. Ostatnio nie mamy za wiele okazji do gry w piłkę, a każdy jednak w młodości trochę grał. Mamy po trzydziestce i chcielibyśmy się czasem poruszać.

Wojciech Suchta

mierza już w tej rundzie walczyć o punkty, gdyż miejsce w środku tabeli jest całkowicie bezpieczne - nie grozi ani awans ani spadek. Tymczasem w meczu wyjazdowym o mistrzostwo ligi okręgowej, który rozegrano 27 maja nasi piłkarze przezwyciężali i mogli to spotkanie wygrać. Pierwsza połowa kończy się bezbramkowo, ale mecz jest ładny. W drugiej prowadzenie zdobywa Kuźnia. **Dawid Szpak** w dogodnej pozycji strzela, bramkarz odbija, ale do piłki dochodzi **Mieczysław Sikora** i zdobywa prowadzenie. Bramkę Kuźnia traci po rzucie karnym za faul. Zawiodła zawodników Kuźni skuteczność. Stuprocentowe sytuacje marnowali: **Mirosław Adamus**, **Wojciech Krupa** i **Janusz Szalbot**. Po spotkaniu zadowolenia nie krył trener Kuźni **Wiesław Nielaba**.

Zastosował on nieco eksperymentalne ustawienie z czterema obrońcami, pięcioma pomocnikami i wysuniętym z przodu **M. Sikorą**. To przyniosło efekt, a gra Kuźni mogła się podobać.

(ws)

1. Oświęcim	59	74-36
2. Cieszyń	59	69-42
3. Kalwaria	56	50-28
4. Porąbka	56	56-35
5. Andrychów	53	33-18
6. Koszarawa	49	51-36
7. Sucha B.	45	48-40
8. Kęty	41	46-51
9. Chybie	39	48-47
10. Kuźnia	39	44-44
11. Wadowice	39	33-34
12. Jawiszowice	33	35-49
13. Śrubianina	31	36-51
14. Klecza	31	25-41
15. Strumień	31	31-64
16. Wieprz	30	50-65
17. Rajcza	27	38-65
18. Końcycze M.	26	37-59



Fot. W. Suchta

DERBY W GOLESZOWIE

KS Goleiszów - KS Nierodzim 3:0 (3:0)

Piłkarze z Nierodzima obawiali się wyjazdu do Goleiszowa na mecz klasy „C”. Co prawda jesienią z Goleiszowem wygrali, ale rywal stwarzał sporo problemów. Z drugiej strony po ostatnim wysokim zwycięstwie kibice liczyli na dobry występ. Niestety nie doczekali się. Już w pierwszej minucie meczu Nierodzim traci bramkę po stracie piłki przez naszego obrońcę. W 10 min. tracimy kolejną bramkę. Napastnik Goleiszowa swobodnie przechodzi przez statycznie zachowującą się obronę Nierodzima i zdobywa drugiego gola. Trzecia bramka pada również w pierwszej połowie w zamieszaniu podbramkowym. W meczu kontuzji doznał Piotr Łuka.

Obecnie rozgrywki w „C-klasie” toczą się o przysłowiową pietruszkę, gdyż wszystko wskazuje na to, że komplet drużyn awansuje do „B-klasy” po reorganizacji związanej z nowym podziałem administracyjnym kraju. (ws)

Zarząd Klubu Sportowego „Nierodzim” zaprasza na walne zebranie, które odbędzie się 6 czerwca o godz. 18 w strażnicy w Nierodzimiu.

1. Landek	38	34:12
2. Nierodzim	34	50:13
3. Goleiszów	30	38:17
4. Rudnik	27	38:20
5. Lipnik	21	45:34
6. Mazańcowice	17	26:23
7. Wiślica	16	18:27
8. Wapienica II	12	31:51
9. Dębówiec	10	20:46
10. MKS Bielsko	4	15:71

POZIOMO: 1) domena J. Kuleja, 4) kopka siana, 6) w adresie, 8) komputerowa miara, 9) welna owcza, 10) pod korą szkodzi, 11) rodzina lutników włoskich, 12) sielanka wiejska, 13) deszczowa na niebie, 14) plamista choroba, 15) ludowy taniec rosyjski, 16) szlachecki sprzeciw, 17) zamek błyskawiczny, 18) pod koniec alfabetu, 19) ofensywa, 20) mocna karta.

PIONOWO: 1) pierwszym był A. Georg, 2) Azja lub Ameryka, 3) kokosowa, 4) przygotowuje zestawienia danych, 5) nim o ścianę, 6) zwykły zjadacz chleba, 7) urządzenie nagrywające, 11) domek na działce, 13) Monte ...

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych w dolnym rogu. Termin nadsyłania odpowiedzi mija 14 czerwca.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 19
MATUR CZAS

Nagrodę 30 zł i zestaw produktów „MOKATE” otrzymuje **MAREK SOKOŁOWSKI** z Ustronia, os. Manhattan 7/50. Zapraszamy do redakcji.

Ludeczkowie roztomili

Pamiyntocie Wy aspón, że naszo gazeta mo już 10 roków. Dyć przeca gańba zabyć o takim zocnym przocielu jubilate.

Nie, nie kryńcie głowami, że to ni ma możne, bo przeca tak je. Czas honym żynie i malo kiery już isto pamiynto jaki ta piyrwszo gazeta miała wyglónd. Tóz Wóm mogym łopowiedzieć, bo jo dżierzym wszycki nómera w łotomanie, w tym pudle na pierziny. Ta pierszo, kapke chuderlawo, bo było jyny 6 strón, miała date 27 maja 1990 i wydała jóm Izba Gospodarczo przed wyborami samorządowymi. No i przez 10 roków ta naszo kochano gazetka fórt niezmordowano do naszych chałup przichodzi. Ale ni jako klebetnica, jyny jako miło przocielka, co jóm mómy radzi i dycki czegosi nowego sie łod ni dowiymy.

Tóz naszo „Gazeto Ustróńsko” - roztomilo jubilatko, byj zdrowo i gibko, dożyj aspón sto roków, a przichodź do nas co tydziń. Nie ugoszczymy Cie kołoczym i kawóm, bo przeca to Ci ni ma zocne, jyny przijnymy Cie z uśmichem i radościóm. Jo myślím, że mogym łobiecać za wszyckich ustrónioków, że jak przidiesz do naszych chałup, to dwirze bydóm dycki łodewrzite.

Zyczym Ci cobyś miała coroz wyncyj czytelników i coby Ci nie chybito tematów do pisanio.

Jedna ustrónioczka

ZAPISY DO OGNISKA

Towarzystwo Kształcenia Artystycznego przy Urzędzie Miasta w Ustroniu ogłasza zapisy do klas I Ogniska Muzycznego na rok szkolny 2000/2001. Zajęcia prowadzone będą w klasach fortepianu, keyboardu, gitary klasycznej i elektrycznej, skrzypiec, fletu poprzecznego i prostego, saksofonu, akordeonu i perkusji. Przesłuchania i zapisy odbędą się w piątek 23 czerwca od 14.00 do 18.00 w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” (sala nr 18).

**OPISYWANIE ZDJĘĆ
RENTGENOWSKICH**
lek. med. Urszula Brych
chirurg ortopeda -
radiolog
43-455 Ustrón
ul. Sanatoryjna 7
p. 124
wtorki i czwartki
godz. 15⁰⁰ - 16⁰⁰

**Wyjazdy
na baseny termalne
na Słowację
(Beszanowa).**
Mercedes bus, 8 osób, koszt:
40 zł/osoby (w tym wstęp).
Przewozy okolicznościowe:
przysięgi, komunie,
dyskoteki,
wyjazdy zagraniczne.
Wystawiam faktury VAT.
Tel. 854-47-92.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



**GAZETA
USTRÓŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik**. Adres redakcji: 43-455 Ustrón, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo prerogatyw, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład komputerowy: **M. Niemiec, Cieszyn, ul. Macierzy Szkolnej 3/25, tel. 851-86-86**. Druk: **FHU „Capn” - Drukarnia „Beskidy”, Ustrón, ul. Daszyńskiego 26, tel. 854-17-73, tel/fax 854-45-84**. Indeks nr 359912. Numer zamknięty 25.5.2000 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 1.6.2000 r.